

MARTYNIAK CZESŁAW – filozof prawa, socjolog, ur. 24 V 1906 w Lublinie, rozstrzelany przez Niemców 23 XII 1939 w Lublinie.

W 1924 zdał maturę w Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Lublinie. Studia prawnicze ukończył w 1928 na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Magisterium w zakresie nauk prawnych uzyskał na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Podjął studia w zakresie filozofii na KUL, które od 1928 kontynuował w Institute Catholique w Paryżu, gdzie w 1929 uzyskał licencjat z filozofii, a w 1931 – na podstawie pracy *Le fondement objectif du droit d'après Saint Thomas d'Aquin* (P 1931; *Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*, Lb 1949) – doktorat z filozofii. Słuchał wykładów na Wydziale Prawa Sorbony. W 1931 uzyskał w KUL magisterium z ekonomii i został zatrudniony jako starszy asystent przy Katedrze Teorii i Filozofii Prawa. W 1933 uzyskał doktorat z prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza, objął stanowisko zastępcy prof. na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych oraz na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL. W 1939 za rozprawę *Moc obowiązująca prawa a teoria Kelsena* (Lb 1938) Rada Wydziału Prawa UJ nadała M. stopień doktora habilitowanego.

Ważniejsze prace M.: *La définition thomiste de la loi* (Revue de philosophie 37 (1930), 231–250); *Państwo i rodzina* (w: *Rodzina. Pamiętnik I Katolickiego Studium o Rodzinie w Poznaniu, w dniach 2–6 września 1935*, Pz 1936, 461–489); *Parę uwag do dyskusji nad reformą studiów prawniczych* (Prąd 32 (1937), 244–252); *Le problème de l'unité des fondements de la théorie du droit de Kelsen* (Archives de philosophie du droit et de sociologie juridique 7 (1937) z. 1–2, 166–190); *Siła i prawo. Z powodu książek R. Rybarskiego i H. Dembińskiego* (Prąd 32 (1937), 402–417); *Problem filozofii prawa. Filozofia prawa, jej przedmiot, metoda i podział* (Lb 1949, wyd. z niedokończonego rpsu przez jego ucznia – J. Kalinowskiego); kilkanaście recenzji na łamach „Prądu” i „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”. Wydano także: *Obiektywna podstawa prawa. Wybór pism Czesława M., Antoniego Szymańskiego i Ignacego Czumy* (Kr 2001).

Mimo wkroczenia Niemców do Lublina, M. prowadził zajęcia na KUL, aż do aresztowania 11 XI 1939. Został rozstrzelany na cmentarzu żydowskim wraz z dziewięcioma innymi przedstawicielami inteligencji lubelskiej.

M. uprawiał tomistyczną filozofię prawa, którą pragnął przybliżyć

prawnikom. Z jej perspektywy podjął polemikę z dominującym wówczas w Europie i w Polsce normatywizmem H. Kelsena, ale też z innymi nurtami filozoficznoprawnymi, w tym racjonalistyczną szkołą prawa natury. Zgodnie z założeniami tomizmu, w którego prezentacji dokonał pewnego przesunięcia akcentów i modyfikacji – zdaniem krytyków (H. Waśkiewicz), w kierunku neokantowskim – bronił prawa naturalnego przed formalizmem i relatywizmem aksjologicznym pozytywizmu prawniczego. Krytyce poddał programowe w teorii Kelsena radykalne oddzielenie bytu od powinności oraz koncepcję normy podstawowej, mającą w ujęciu Kelsena – mimo jej hipotetycznego i względnego charakteru – stanowić konieczną podstawę obowiązywania całego systemu prawnego. Zdaniem M., norma podstawowa pełni w czystej teorii prawa rolę analogiczną do tej, jaką normy prawa naturalnego pełnią w koncepcjach prawnonaturalnych. Rzekomo krytyczny pozytywizm Kelsena sprowadza moc obowiązującą prawa – i samo prawo – do siły, wykraczając tym samym, wbrew swym postulatom metodologicznej czystości, poza obszar Sollen – w sferę Sein. Wskazując na wartość rozróżnienia Sein i Sollen w kontekście dążeń Kelsena do czystości metodologicznej teorii prawa, M. podkreślał zależność powinności od bytu, rozumianą jako konieczność liczenia się przy formułowaniu norm z obiektywnym porządkiem.

Pod wpływem studiów nad Kelsenem i związków z uczniem Petrażyckiego – J. Landem, pod kierunkiem którego M. się habilitował, szczególną uwagę poświęcał kwestiom metodologii filozofii prawa i nauk prawnych. Uważał, że każda z dominujących wówczas teorii, w tym normatywizm, jest do pewnych granic prawdziwa i płodna poznawczo.

PODZIAŁ NAUK PRAWNYCH I KONCEPCJA FILOZOFII PRAWA. Wychodząc z pozycji tomistycznych, zwł. w ujęciu J. Maritaina, M. wypowiadał się na temat relacji między nauką a filozofią, którą określał jako „poznanie przez najwyższe przyczyny”. Naszkicował oryginalną, choć w wielu kwestiach dyskusyjną i niespójną wizję nauk prawnych, głównie filozofii prawa. Nauki prawne, z uwagi na ich przedmiot materialny: „normy prawa pozytywnego [...] względnie działanie ludzkie” (*Problem filozofii prawa*, 9), uważał za nauki praktyczne, głównie są bądź spekulatywno-praktyczne (gdy ich celem jest poznanie – cel teoretyczny, spekulatywny), bądź czysto praktyczne lub praktyczno-praktyczne

(takie których nie tylko przedmiot, ale i cel ma charakter praktyczny). Wśród nauk prawnych wyróżniał, odpowiednio do stopnia abstrakcji formalnej ich sądów: dogmatykę prawa, współcześnie określaną jako szczegółowe nauki prawne, teorię prawa i filozofię prawa (odpowiednio: pierwszy, drugi i trzeci stopień abstrakcji), wszystkie – jak się zdaje – uważając za praktyczno-spekulatywne (mimo twierdzenia, że istnieją też czysto praktyczne nauki prawne). Zadaniem dogmatyki prawa jest opis, analiza i systematyzacja norm prawnych określonego systemu prawnego oraz wypracowanie pojęć i zasad ogólnych. Dogmatyk jest związany systemem źródeł prawa przyjętym w danym systemie prawnym, a ponadto nie podejmuje zagadnień *de lege ferenda*. Wprawdzie zajmuje w stosunku do przepisów prawa pozytywnego stanowisko krytyczne, ale jest to jedynie krytyka immanentna (wewnątrzsystemowa). Zdaniem M., dogmatyka prawa ma – wbrew poglądom Petrażyckiego i Kelsena – charakter eksplikatywny, teoretyczny, a nie normatywny, gdyż bada to, co już istnieje – obowiązujące normy prawne. Dogmatykę prawa przeciwstawił M. jurysprudencji, tj. sztuce stosowania prawa, która – w przeciwieństwie do nauki – nie uogólnia lecz (jak sztuka) konkretyzuje: stosuje prawo do poszczególnych wypadków. Teoria prawa to nauka mająca zajmować się ustaleniem pojęć ogólnych, wspólnych wszystkim naukom prawnym, w tym nauce prawa naturalnego, oraz stosunków między tymi pojęciami. Do jej zadań należą także określenie pojęcia prawa. Filozofię prawa określał jako naukę filozoficzną, która bada prawo przez jego pierwsze przyczyny (tamże, 73); wśród jej zadań wymieniał wprowadzanie porządku w dziedzinę prawa i ocenianie prawa oraz określenie przedmiotu poszczególnych nauk prawnych.

W ramach filozofii prawa wyodrębnił filozofię prawa pozytywnego, metafizykę prawa i deontologię prawa. Filozofia prawa pozytywnego, opierając się na analizie tekstu prawnego, ale wychodząc poza ten tekst, powinna badać idee ogólne, założenia światopoglądowe, poglądy polityczne i społeczne leżące u podłoża danego systemu prawnego. Powinna mieć charakter czysto eksplikatywny. Metafizyka prawa (nauka prawa naturalnego) powinna odpowiadać na pytanie o istotę prawa w ogóle, o jego pierwsze przyczyny oraz jego związek z naturą człowieka, a także uzasadniać podstawy porządku prawnego i założenia szczegółowych nauk prawnych. Deontologia prawa, będąca nauką wartościującą, ma za zadanie oceniać – w perspektywie ustaleń

metafizyki prawa – poszczególne systemy prawne, instytucje prawne czy cele prawodawcy. M. odrzucał koncepcję filozofii prawa jako filozofii nauk prawnych. Ustosunkowując się do postulatu wielopłaszczyznowej teorii prawa (J. Lande) prognozował, że problematyka empiryczna teorii prawa zostanie przez nią pozostawiona psychologii i socjologii i nauka ta stanie się nauką logiczno-analityczną („prawno-matematyczną”, „logistyką prawa”), zyskując w ramach nauk prawnych pozycję zbliżoną do pozycji nauk fizykalno-matematycznych w ramach przyrodoznawstwa.

PRAWO STANOWIONE I PRAWO NATURALNE. Opierając się na sformułowaniach św. Tomasza z Akwinu, M. definiował prawo (*Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*, 38) jako rozporządzenie rozumu mające na względzie dobro powszechne, promulgowane przez tego, kto sprawuje pieczę nad zbiorowością, a mające za skutek czynienie ludzi dobrymi przez nakazywanie czynności dobrych, zabranianie złych, pozwalanie obojętnych w stosunku do dobra powszechnego oraz karanie poddanych nieposłusznych. Podkreślając, że w ujęciu Akwinaty sankcja jest właściwością (*proprium*) prawa, a nie jego istotą, M. zwracał uwagę na intelektualny charakter prawa, zwł. prawa naturalnego. Normy prawa naturalnego uważał za normy moralne, które nie mogą być formalnie zaliczona do porządku prawnego. W pracy o Kelsenie polemizował z T. Bunschem, podkreślając, że prawo naturalne nie ma prawnej mocy obowiązującej (termin ten oznacza przynależność norm do systemu norm pozytywnych), a tylko moralną, co stwarza problemy interpretacyjne jeśli chodzi o stosunek M. do funkcji walidacyjnej prawa naturalnego i problemu prawnego obowiązywania norm sprzecznych z prawem naturalnym. Normy takie uważał M. za nieobowiązujące w sumieniu.

W wykładach z teorii prawa, omawiając rozróżnienie Petrażyckiego na normy pozytywne, przeżywane jako obowiązujące na mocy takiego czy innego faktu normatywnego, i normy intuicyjne, autonomiczne, których obowiązywania nie wiążemy z żadnym takim faktem i w konsekwencji uważamy je za absolutne, ponadczasowe, słuszne same przez się, naturalne, M. głosił, że także prawo naturalne opiera się na fakcie normatywnym, tyle tylko, że niezależnym od woli ludzkiej, mianowicie strukturze psychofizycznej człowieka (jego naturze). Również w polemice z Petrażyckim M. twierdził, że normy prawnonaturalne to normy o charakterze celowościowym.

M. podkreślał, że teza Akwinaty o powszechności i niezmienności prawa naturalnego odnosi się tylko do jego pierwszych zasad; krytykował racjonalistyczną szkołę prawa natury, która miała ambicje opracowania całych kodeksów tego prawa, nadających się do zastosowania w każdych warunkach. W koncepcji Akwinaty upatrywał pozytywną, porządkującą funkcję prawa, przeciwstawiając ją wizji zawartej we franc. *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela* z 1789, ograniczającej funkcję prawa do funkcji negatywnej i zakazującej. Zarazem głosił „laickość prawa naturalnego”, tzn. jego niezależność od przekonań religijnych. Podkreślał, jak to czynili później Maritain czy J. Finnis, że w ujęciu Tomaszowym podstawą normatywną praw jednostki jest zakotwiczone w naturze ludzkiej prawo naturalne.

SOCJOLOGIA. Problematykę socjologiczną podejmował M., nawiązując incydentalnie do É. Durkheima (podzielał krytykę jego koncepcji świadomości zbiorowej) i A. Comte’a (z aprobatą cytował myśl Comte’a, że każde badanie empiryczne zakłada jakąś teorię), nieco szerzej do Petrażyckiego. Akceptując tezę Petrażyckiego o wpływie prawa na życie społeczne i psychikę społeczeństwa, analizował zagadnienie stosunku państwa i rodziny. Przedstawiał także współczesne mu konflikty na linii rodzina – państwo oraz ich źródła, w szczególności nie liczący się z wymogami natury ludzkiej relatywizm etyczny i koncepcję państwa totalnego. Zabierając głos w dyskusji na temat reformy studiów prawniczych, podkreślał społeczne funkcje prawnika i potrzebę nauczania go biegłego operowania nie tylko terminami prawniczymi, ale i społecznymi, stąd konieczność uwzględniania socjologii w programie studiów prawniczych.

J. Kalinowski, *Śp. Czesław M.*, Roczniki Nauk Społecznych 1 (1949), 19–21; K. Kozłowski, *Problem filozofii prawa (Na marginesie książki Czesława M.)*, RF 6 (1958) z. 2, 119–126; A. Wojtkowski, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1918–1939*, w: *Księga Jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lb 1969, 21–104; Ł. Czuma, H. Waśkiewicz, *Czesław M. (1906–1939)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, Wwa 1970, IV 303–340; J. Turowski, *30 rocznica śmierci prof. Czesława M.*, ZNKUL 13 (1970) z. 3, 79–81; J. Pastuszka, PSB XX 85–86; S. Czepita, *Koncepcje teoretycznoprawne w Polsce międzywojennej*, Czasopismo Prawno-

Historyczne 32 (1980) z. 2, 107–149; K. Motyka, *Poglądy filozoficznoprawne Czesława M. na tle europejskim*, w: *Prawo, kultura, uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, Lb 1999, 151–163; tenże, *Socjologizujący prawnicy: Czesław M., Zdzisław Papierkowski, Leon Halban*, w: *Pomiędzy etyką a polityką. 80 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, Lb 1999, 195–207; H. Niemiec, *Obiektywna podstawa prawa w ujęciu Czesława M.*, w: *Prawo, kultura, uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, Lb 1999, 139–150.

Krzysztof Motyka